

Jacek Perlin*

Męskoosobowość semantyczna a gramatyczna Próba uporządkowania

Omawiana kategoria męskoosobowości jest dobrze opisana. Jednak warto jeszcze podjąć ten temat, ponieważ nie wszystkie kwestie związane z tym zjawiskiem zostały do końca uporządkowane i sklasyfikowane. Dodatkowo występują liczne kłopoty z normą i uzusem, z którymi borykają się nawet najbardziej sprawni użytkownicy języka polskiego. Ponadto – jak się wydaje – w rodzaju męskoosobowym można wyróżnić kilka podrodzajów, czego próbę podjęto w tym opracowaniu.

Rodzaj męskoosobowy¹ ujawnia się jedynie w liczbie mnogiej i ujawnia się morfosyntaktycznie na trzy sposoby:

- 1) przez końcówkę przymiotnika lub zaimka w mianowniku (-i/-y wobec -e: *ładni, wielcy, ci / ładne, wielkie, te*); w innych przypadkach końcówki są jednakowe i opozycja jest zneutralizowana;
- 2) morfem -li- w czasie przeszłym i trybie przypuszczającym;
- 3) biernik równy dopełniaczowi.

Rzeczowniki należące do tej grupy nazwijmy częściowo męskoosobowymi. Duża część z nich tworzy liczbę mnogą na dwa sposoby, za pomocą różnych końcówek, np. *chłopacy – chłopaki, chłopci – chłopcy, studzy – sługi, mędracy – mędrce, błazni – błazny, profesorowie – profesory* itd. W takich przypadkach forma częściowo męskoosobowa jest najczęściej nacechowana pejoratywnie, choć nie zawsze, bo np. *chłopaki* nie jest formą pejoratywną. Niektóre rzeczowniki nie różnią się formą, a odróżnia je jedynie użycie wyrazów określających oraz końcówka czasownika, np. *ci dranie, pajace byli / te dranie, pajace były*. Są wreszcie rzeczowniki mające w zasadzie

* <https://orcid.org/0000-0002-1149-0127>, Uniwersytet Warszawski.

¹ O genezie kształtowania się kategorii męsko- i niemęskoosobowości w polszczyźnie zob. Turska (1953), Rzepka (1973, 1975, 1987), Kleszczowa (1994), Kucała (1972, 1976, 1978a, 1978b, 1996), Kępińska (2006).

wyłącznie formę częściowo męskoosobową, jak *chamy*, *grubasy*, *zuchy*, *pa-chołki*, *chłopczyki*, *człowieczki*².

Rodzaj męskoosobowy, którego wykładnikiem jest zakończenie *-li* w czasie przeszłym i trybie przypuszczającym oraz końcówki *-i/-y* mianownika określających je przymiotników i orzeczników, a także biernik równy dopełniaczowi, mają następujące grupy semantyczne.

Rzeczowniki oznaczające wyłącznie mężczyzn:

panowie, *mężczyźni*, *chłopcy*, *kawalerowie*, *eunuchowie*, *ojcowie* (zawsze w znaczeniu biologicznym, w kontekście *ojcowie założyciele*, *ojcowie duchowi* już chyba niekoniecznie), *bracia* (zawsze w znaczeniu nieprzenośnym), *tatusiowie*, *kastraci*, *papieże*, *biskupi*, *księża*, *kardynałowie*, *eminencje* (przynajmniej w Kościele katolickim), *muezini*, *muftowie*, *ajatollahowie*, *kaci* (w znaczeniu 'wykonujący zawód kata', o ile wiadomo nie wykonywały go kobiety, w znaczeniu przenośnym niekoniecznie), *rogacze* (chyba w uzusie wyłącznie o mężczyznach), *wujowie*, *stryjowie*, *szwagrowie* (co do trzech ostatnich: czasami zdarzają się użycia typu *szwagrowie* w znaczeniu 'szwagier ze szwagierką', lecz raczej powie się odpowiednio *wujostwo*, *stryjostwo*, *szwagrostwo*), *alfonsi* (dość wyjątkowy w tej grupie).

40 Jest to stosunkowo niewielka grupa. Niewiele jest rzeczowników konotujących wyłącznie osoby płci męskiej, od których nie można utworzyć żeńskiego odpowiednika (zob. Nowosad-Bakalarczyk 2009: 21–22). Jest to uwarunkowane albo biologicznie, i jest to uwarunkowanie absolutne (*ojcowie*), albo historyczno-społecznie (*papieże*, *muezini*). Jest wprawdzie rzeczownik *papieżyca*, ale nie ma pewności, czy ktoś taki kiedykolwiek istniał. W każdym razie te uwarunkowania historyczno-społeczne mogą w każdej chwili ulec zmianie i jakiś rzeczownik tej subkategorii może przejść do innej grupy.

Rzeczowniki oznaczające w liczbie mnogiej (są wśród nich także *pluralia tantum*) wyłącznie grupy (najczęściej pary) mieszane:

rodzice (przynajmniej do niedawna czy w znaczeniu tradycyjnym, zawsze w kontekście *rodzice biologiczni*), *małżonkowie* (przynajmniej do niedawna), *narzeczeni* (t.s.), *zaręczeni* (t.s.), *teściowie* (jeżeli poprzedzeni zaimkiem *moi*, *twoi*, *jego*, *jej*; *nasi teściowie* mogą już w szczególnych przypadkach oznaczać samych mężczyzn), *państwo* (jest to także zaimek osobowy), *profesorostwo*, *doktorostwo*, *szwagrostwo*. Nie ma ich dużo, gdyż związane są wyłącznie z relacjami społecznymi lub biologicznymi małżeństwa, narzeczeństwa, pokrewieństwa, powinowactwa. Rzeczowniki oznaczające w liczbie mnogiej albo grupy mieszane, albo (rzadziej) wyłącznie

² Formy *grubasi*, *człowieczkowie*, *zuchowie* się zdarzają, choć nie są częste. *Chami* już chyba nie, choć w systemie taka forma jest oczywiście możliwa.

mężczyzn: *obywatele, piesi, kierujący pojazdami, kierownicy, Polacy, Indianie, Murzyni, protestanci, profesorowie, osobnicy, zboczeńcy, zdrajcy, uczniowie, studenci, więźniowie, wynajmujący, rodacy, krewni, teściowie, dziadkowie, bracia* (czasem w znaczeniu przenośnym, choć przy grupie mieszanej częściej się powie *bracia i siostry*), *niewidomi, gospodarze, dentyści, ginekolodzy, sędziowie, złodzieje, prezesi, prezydenci, stróże, dawcy, młodzieńcy, starcy, Markowie, Zenkowie*. Jest to grupa niezwykle liczna i otwarta, gdyż obejmuje nazwy przedstawicieli narodowości, grup religijnych, rasowych, społecznych, zawodów i wykonawców czynności. W normalnym użyciu oznacza grupę płciowo mieszaną. Można powiedzieć *obywatele i obywatelki, Polacy i Polki, piesi i piesze, gospodarze i gospodynie, dentyści i dentystki, dziadkowie i babcie*. Gdy wiadomo, że grupa jest jednolicie żeńska, używa się form *babcie, teściowe, więźniarki, zdrajczynie, zboczone, gospodynie, panie prezes* (lub *prezeski*), *staruszek* itp. Nie ma prostego sposobu, by wskazać, że grupa jest jednolicie męska. Trzeba to eksplicytnie opisowo wyjaśnić, np.: *Byli tam Murzyni, wyłącznie mężczyźni*. Imiona męskie w liczbie mnogiej mogą oznaczać parę mieszaną, np. *Markowie* – Marek z żoną, w niektórych regionach Polski.

Rzeczowniki niekonotujące płci, tzn. mogące oznaczać grupy mieszane (najczęściej), samych mężczyzn (rzadziej) lub same kobiety (wyjątkowo): *goście, jeńcy, powstańcy, mędrcy* (?), *ludzie* (?), *gracze, widzowie, przechodnie, wodzowie, rabusie, wyborcy, wrogowie, wydawcy*. Przyczyną istnienia tej grupy jest brak żeńskiego odpowiednika lub wątpliwości związane z jego utworzeniem, albo z powodu blokady systemowej (*wróg, przechodzień* – nie zawsze wiadomo, jak od tego utworzyć rodzaj żeński), albo z powodu nieużywania lub zupełnie wyjątkowego używania teoretycznie możliwej formy żeńskiej (*wroginia, wydawczyni, widzka, rabuśka, graczka*). Jeżeli rzeczownik oznacza grupę jednorodną płciowo, konieczne jest zaznaczenie tego: *Widzowie, a były to same kobiety, długo oklaskiwali wykonawców*.

Rzeczowniki (niektóre) oznaczające postacie mitologiczne: *diabli* (ale nie *diabły, krasnoludki, krasnale, trolle, elfy, duchy* ani *centaury*), *aniołowie* (ale nie *anioły*), *bogowie, giganci, tytani*. Grupa dość niekonsekwentna i przypadkowa. Zależna od utrwalonej końcówki liczby mnogiej.

Koniunkcje osobowe dwupłciowe: *chłopiec i dziewczyna, Krystyna i Maciej, uczennica i nauczyciel, policjantka i zatrzymany*. Koniunkcje mogą mieć też postać *chłopiec z dziewczyną* czy *Krystyna z Maciejem*, choć wówczas często orzeczenie występuje w liczbie pojedynczej.

Koniunkcje dwupłciowe międzygatunkowe (w zasadzie): *Edyta i jej piesek Pimpus, turystka i nosorożec*. Jest to pewna ekstrawagancja języka polskiego. Skoro *Edyta i jej koleżanki były głodne, a pieski były na spacerze* to dlaczego *Edyta i jej piesek byli*? Jedyna sensowna odpowiedź na to pytanie

brzmi oczywiście: *no bo tak*. Przy tym sprawa na tym się nie kończy. Bo koniunkcje międzygatunkowe przyjmują rodzaj męskoosobowy, kiedy jeden element jest płci męskiej, a drugi pojedynczy płci żeńskiej³. Kiedy składników koniunkcji jest więcej, niezależnie którego gatunku, już nie bardzo. *Koleżanki i ich chomiki raczej były niż byli*, tak samo *Dorota i jej koty oraz psy i ich właścicielka*, które też raczej *były niż byli*.

Koniunkcje rzeczowników częściowo męskoosobowych: *cham i grubas*. Kolejna niekonsekwencja czy ekstrawagancja polszczyzny: *grubasy były, chamy były, ale grubas i cham byli*.

Koniunkcje różnego typu, w których przynajmniej jedna osoba jest mężczyzną: *karzeł i karlica, drań i jego dziewczyna*. Tu też mamy do czynienia z podobną ekstrawagancją. Składowe koniunkcji są niemęskoosobowe (*dranie były, dziewczyny były*), a gdy jeden element koniunkcji łączy się z drugim – męskoosobowe: *drań i dziewczyna byli*.

Koniunkcje osoba płci żeńskiej i przedmiot rodzaju męskiego (?): *tapczan i jego właścicielka*. Pytanie: czy *tapczan i jego właścicielka wypadły czy wypadli z balkonu*? Odpowiedź jest trudna. Konstrukcja jest tak rzadka, że rodzimi użytkownicy nie mają wycucia, niemniej zdaje się, że użycie formy męskoosobowej jest możliwe, choć normalny użytkownik będzie się starał sformułować takie zdanie w inny sposób, by uniknąć kłopotliwego wyboru.

Koniunkcja imion domowych zwierząt, zwłaszcza psów, z których przynajmniej jedno jest płci męskiej: *Pikuś i Baca, Reks i Azor, Gucio i Nona*. Nie całkiem jest to zgodne z normą, niemniej dość często można usłyszeć zdania w rodzaju: *Pikuś i Baca już byli na spacerze*.

Wszystkie męskoosobowe koniunkcje mają również biernik równy dopełniaczowi, oczywiście wówczas, gdy objęte są wspólnym zaimkiem anaforycznym, a więc np. *Basia i jej pies szli ulicą. Widziałem tam ich (nie je)*.

Tytuły: *ekscelencje, eminencje, magnificencje, wysokości, świątobliwośći*. Grupa ta jest kłopotliwa. W liczbie pojedynczej są one rodzaju żeńskiego w grupie nominalnej (*wasza wysokość, szara eminencja*) i rodzaju męskiego w przypadku, gdy mowa o mężczyźnie (według normy, choć w użyciu jest różnie), z perspektywy orzeczenia i orzecznika (*ekscelencja był niezadowolony*). Natomiast w liczbie mnogiej norma nie określa wyraźnie, czy są one męskoosobowe czy nie. Jeśli idzie o uzus, są one w naszym przekonaniu niemęskoosobowe. *Ich ekscelencje raczej były niż byli*, choć obie formy się trafiają (obie rzadko, gdyż użytkownicy chcą uniknąć kłopotu wyboru). Jednocześnie, nawet gdy są one męskoosobowe, to tylko częściowo i inaczej niż rzeczowniki typu *chamy, grubasy, zuchy*. Mianowicie nigdy nie

³ Obszerniej na ten temat zob. Łaziński (2006: 235–240).

mają biernika równego dopełniaczowi. A więc zawsze się powie *widziałem ich ekselencje*, nigdy **widziałem ich ekselencji*.

Niemęskoosobowe są rzeczowniki typu *sierota, oferma, łajza, niezdara*. Teoretycznie mogą być one rodzaju męskiego, gdy konotują osoby płci męskiej. Jednak w liczbie mnogiej są one normalnie niemęskoosobowe, jako że *te łajzy tam były, widziałem je* (nie *ich*).

A teraz przyjrzyjmy się zagadnieniu relacji między kategorią semantyczną a gramatyczną męskoosobowości. Przyjmijmy, że semantycznie męskoosobowy jest rzeczownik oznaczający dorosłą (w zasadzie)⁴ osobę płci męskiej. W liczbie pojedynczej ujawnia się on w wypowiedziach typu *jestem głodny, byłem w domu, o ja biedny*. W zdaniach tych rodzaj męski oznacza, że mówiący identyfikuje się z płcią męską i że raczej chodzi tu o kategorię płci, a nie rodzaju (co widać w zdaniu *ta ofiara powiedziała „o ja biedny”*⁵). Zatem rzeczowniki mające semantycznie rodzaj męski (denotujące osoby płci męskiej) mogą mieć następujące rodzaje gramatyczne:

- żeński: *ofiara, oferma, sierota, łajza, ekselencja* itp.;
- nijaki: *chucherko, maleństwo, ciacho* itp.;
- męski żywotny: *trup, drab*;
- męski osobowy 1 (częściowo męskoosobowy): *drab, cham, grubas, żabojad*;
- męski osobowy 2 (pełny męskoosobowy): *chłopiec, ojciec, przecho-dzień, uczony, Polak*.

43

Jak widać, niektóre rzeczowniki mogą należeć do więcej niż jednej kategorii, np. *drab*, w zależności od tego, czy ktoś mówi *to są wstrętne draby*, *widziałem je*, czy też *to są wstrętne draby, widziałem ich*. Z klasy męskich żywotnych pewny przynależności do niej jest chyba tylko *trup*, bo już *nieboszczyk* raczej będzie należał do klasy męski osobowy 1.

Bez wątplenia rodzaj męskoosobowy jest kategorią gramatyczną mało konsekwentną logicznie, do tego z rozchwianą normą i kłopotami z uzussem, które powodują, że użytkownicy unikają pewnych sformułowań, nie chcąc popełnić błędu, albo po prostu nie wiedząc, jak powiedzieć.

⁴ Rzeczowniki typu *chłopiec, malec* (ale już nie *brzdąc*) gramatycznie są męskoosobowe, choć mogą oznaczać osoby niedorose, nawet kilkudniowe niemowlęta.

⁵ Chodzi o płeć, a nie rodzaj, gdyż przypisanie rodzaju zaimkowi *ja* byłoby metodologicznie kłopotliwe.

Literatura

- Kępińska A. (2006), *Kształtowanie się polskiej kategorii męsko- i niemęskoosobowości. Język wobec płci*, Wydział Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Kleszczowa K. (1994), *Zbiory różnorodzajowe a problem genezy rodzaju męskoosobowego*, w: *Język a kultura*, t. 9: *Płeć w języku i kulturze*, red. J. Anusiewicz, K. Handke, Wydawnictwo Wiedza o Kulturze, Wrocław, s. 75–84.
- Kućała M. (1972), *Rola zaimków i przymiotników w powstawaniu męskoosobowego acc.-gen. plur.*, w: *Symbolae polonicae in honorem Stanisłai Jodłowski*, red. J. Zaleski, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław, s. 87–92.
- Kućała M. (1976), *O rodzaju gramatycznym w języku polskim*, w: *Kategorie gramatyczne grup imiennych w języku polskim*, red. R. Laskowski, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław, s. 79–87.
- Kućała M. (1978a), *Zmiany semantycznych podstaw rodzaju gramatycznego w języku polskim*, w: *Z polskich studiów slawistycznych*, seria V: *Językoznawstwo*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa, s. 137–142.
- Kućała M. (1978b), *Rodzaj gramatyczny w historii polszczyzny*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.
- Kućała M. (1996), *Semantyzacja wariantywności fleksyjnej w języku polskim*, w: *Studia historycznojęzykowe*, t. 2: *Fleksja historyczna*, red. M. Kućała, W.R. Rzepka, Wydawnictwo Instytutu Języka Polskiego PAN, Kraków, s. 35–41.
- Łaziński M. (2006), *O panach i paniach. Polskie rzeczowniki tytularne i ich asymetria rodzajowo-płciowa*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Nowosad-Bakalarczyk M. (2009), *Płeć a rodzaj gramatyczny we współczesnej polszczyźnie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.
- Perlin J., Mielczarek A. (2014), *Kategoria płci w języku polskim*, „Linguistica Copernicana”, nr 11, s. 131–142.
- Rzepka W.R. (1973), *Zmiany formy dopełnienia a rozwój gen.-acc. pl. męskich form osobowych w języku polskim*, „Studia Polonistyczne UAM”, t. I, s. 103–124.
- Rzepka W.R. (1975), *Dopełniacz w funkcji biernika męskich form osobowych w liczbie mnogiej w polszczyźnie XVII wieku*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.
- Rzepka W.R. (1987), *Mianownik liczby mnogiej rzeczowników męskoosobowych w polszczyźnie literackiej XVI–XVII wieku*, „Studia Polonistyczne UAM”, t. XIV/XV, s. 215–231.
- Turska H. (1953), *Mianownik l. mn. typu chłopcy, draby w języku polskim*, „Język Polski”, t. XXXIII, s. 129–155.